



Jedność

Po podpisaniu w Londynie „Aktu Zjednoczenia” otrzymujemy ze wszystkich stron listy i depesze. Napływają one z Europy, z dalekich kontynentów, gdzie istnieją Oddziały i ośrodki kombatanckie, a także z Kół naszych, rozsiansych po całym obszarze Wielkiej Brytanii. Ich autorowie wyrażają zadowolenie i radość z porozumienia, osiągniętego wreszcie przez znakomitą większość polskich stronnictw i ugrupowań niepodległościowych, działających na obczyźnie. I wyrażają nadzieję, że to dzieło porozumienia doprowadzone będzie do końca, zgodnie z życzeniem najszerzych rzesz włochnych Polaków.

Akt porozumienia jest spełnieniem pragnień, wyrażanych wśród nas stale i konsekwentnie. Od szeregu lat z troską śledziliśmy ze skutkiem panujących w naszym kierownictwie politycznym rozdziewków. A już począwszy od 1950 r. sprawozdania kolejnych Zarządów, uchwały wszystkich Zjazdów Walnych SPK dają wyraz tej trosce i zawierają apele o przewrócenie jedności. Akcję gen. Sosnkowskiego poparliśmy gorąco od samego początku.

Dwie główne przyczyny sprawiają, że w szeregach naszych odczuwamy niezmiernie żywo potrzebę wspólnego działania. Raz — jako organizacja typu powszechnego, obejmująca ludzi różnych przekonań i z różnych przychodzących kierunków — a jednak mająca cel wspólny — musieliśmy i zdołaliśmy wytworzyć wśród siebie zdolność do wspólnej pracy. Po drugie — w działalności naszej spotykamy się z zagadnieniami, które trzeba rozwiązywać praktycznie i szybko.

W odróżnieniu od zagadnień politycznych, które na emigracji nie zawsze mogą być ujmowane w sposób zupełnie konkretny — zagadnienia, na które my natrafialiśmy, są z reguły konkretne i tutaj decyzji odkładać nie można. Szkoły, domy kombatanckie, księgarnie i czytelnice, kluby sportowe, działalność gospodarcza — to wszystko musi iść bez przerw i „grać”. Tym żywiej więc odczuwaliśmy skutki rozdziewków, które nie mogły się nie odbijać również na nastrojach tysięcy członków Stowarzyszenia i z tym większą radością dowiedzieliśmy się, że idzie ku lepszemu.

Życie polityczne na emigracji musi, w części i z konieczności, operować symbolami i hipotezami, nie mając natychmiastowego sprawdzianu ich realności. Jest przede wszystkim przygotowaniem się na przyszłość, na sposobną chwilę. Na tym polega szczególna trudność powstających przed politykami naszymi zagadnień, ale też i niebezpieczeństwo oddalenia się od rzeczywistości. My zaś, w pracy społecznej,

żyjemy i musimy żyć rzeczywistością najbardziej żywą. I sądzimy, że to właśnie jest bardzo cennym wkładem do całości życia polskiego na obczyźnie. Jesteśmy elementem, który życie nasze na uchochodźstwie — w drodze do wolnej Polski — niezmiernie urealniamy.

I dlatego wydaje się nam, że w przyszłej Radzie Jedności Narodowej na obczyźnie powinno być miejsce — dotychczas jeszcze nie przewidziane — dla przedstawiciela naszego Stowarzyszenia, zrzeszającego kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Długo przedstawiciela nie tylko tych ludzi, ale i tej pracy, opartej na rzeczywistości dotykanej i możliwej do sprawdzenia w każdej chwili. W ten sposób bliżej może będziemy urzeczywistnienia owej starej, ale jakże słusznej zasady, która mówi o „idealizmie celów w połączeniu z realizmem środków”. Ani jednego ani drugiego nie wolno nam się wyrzekać.

Z okazji nadchodzących Świąt Wielkiej Nocy Redakcja „Polski Walczącej” składa najserdeczniejsze życzenia swym Czytelnikom oraz ich Rodzinom.

Połączenie Oddziałów SPK w trzech strefach Niemiec Zachodnich

Rada Główna SPK uchwaliła — na drodze głosowania pisemnego — zlikwidować Oddział SPK w amerykańskiej strefie Niemiec, mający swą siedzibę w Monachium i włączyć jego koła do Oddziału SPK Niemcy (strefy francuska i brytyjska). W wykonaniu powyższej uchwały Zarząd Główny powołał Komisję Likwidacyjną, której zadaniem jest przyjęcie agentów od Zarządu zlikwidowanego Oddziału i przygotowanie sprawozdania na konferencję przesów Kół SPK. Konferencja odbędzie się w

najbliższym czasie z udziałem przedstawicieli Zarządu Głównego oraz przedstawicieli Oddziału SPK Niemcy.

Zalecenia w kierunku uporządkowania organizacji SPK na terenie Niemiec przez powołanie jednego Oddziału dawały uchwały Rady Główniej z r. 1951 i 1952. Ostatnia uchwała Rady Główniej oraz zarządzenia wykonawcze Zarządu Głównego porządkują ostatecznie to zagadnienie. Scalenie organizacji SPK na terenie Niemiec przyczyni się niewątpliwie do usprawnienia jego działalności.

Na cmentarzu wojskowym Arnheim — Oosterbeek był grób z napisem „Nieznany kapitan polski”. Od niedawna napis ten brzmi: „Ks. kapelan H. Misiuda”.



Ks. Hubert Misiuda

Sytuacja finansowa i gospodarcza SPK w ostatnich miesiącach

Władze Główne SPK podają następujące informacje, dotyczące sytuacji finansowej i gospodarczej Stowarzyszenia w ostatnich miesiącach:

Srodki finansowe

Uzupełniając środki, pochodzące z „sum po 2 Korpusie”, uzyskano spłatę od Polish University College zobowiązania w stosunku do SPK w wys. £ 26.500. Z tej kwoty spłacono pożyczkę, zaciągniętą przez SPK w r. 1952 w wys. £ 10.000 (m.in. na prowadzenie procesu o te sumy).

W związku z nabyciem kilku nieruchomości na nowe Domy Kombatanckie w W. Brytanii, zaciągnięto lub przygotowano zaciągnięcie pożyczek z Building Societies na Domy w Sheffield, Kirkcaldy i Bristol.

Wykonanie zobowiązań związanych z sumami po 2 Korpusie.

Dokończono spłaty reszty zobowiązań wobec różnych instytucji i organizacji, powstałych na tle odzyskania przez SPK sum po 2 Korpusie. Zakończono rozrachunki z tytułu kosztów procesu. Złatwiono polubownie wszystkie pretensje cywilne do SPK,

powstałe w ub. latach, używając tylko części rezerwy, stworzonej na ten cel przez Walny Zjazd.

Dotacje specjalne.

W działach opieki społecznej oraz kultury i oświaty wypłacono wielu instytucjom i organizacjom wszystkie dotacje, uchwalone przez Radę Główną.

Zawiadomiono Inwalidów Wojennych oraz Porozumiewawczy Komitet Organizacji Młodzieży, że środki finansowe potrzebne na stworzenie Domu Inwalidów oraz Domu Nauki i Młodzieży będą oddane przez SPK do dyspozycji natychmiast po przedstawieniu przez kompetentne organa wniosków co do nabycia obiektów, nadających się na te cele. Organizacje te natrafiły na poważne, jak dotąd, trudności w znalezieniu stosownych obiektów (w ramach kwot przeznaczonych na ten cel przez Radę Główną).

Podobne trudności powstały na tle znalezienia nowej siedziby dla szkoły w Les Ageux, zwłaszcza na tle trudności uzupełnienia dotacji SPK na ten cel z innych źródeł.

Inwestycje społeczno - organizacyjne i gospodarcze.

Z kwoty £ 100.000 włączonej do majątku SPK z sum po 2 Korpusie, prawie w całości wykonano plan inwestycji gospodarczych, a więc:

Zapisy do 15 kwietnia na pielgrzymkę na Monte Cassino

Termin zapisów na pielgrzymkę na Monte Cassino został przedłużony do dn. 15 kwietnia. Termin ten jest ostateczny.

Zapisy przyjmuje Zarząd Oddziału SPK „Wielka Brytania”, 18/20 Queens Gate Terrace, London S.W.7.

Kim był „nieznany kapitan polski” poległy w bitwie pod Arnheim?

Porządkując groby na cmentarzu, gdzie pochowano poległych w bitwie pod Arnheim, a wśród nich żołnierzy polskiej Samodzielnej Brygady Spadochronowej — Imperialna Komisja Grobów Wojennych nie zdołała ustalić nazwiska jednego z poległych oficerów. Na battle-dressie spadochronowym były znaki polskie, na naramiennikach trzy gwiazdki. Napisało: „Nieznany kapitan polski”.

Napis ten nie dawał spokoju szcokkiej przyjaźni Polaków Miss Dorothy Bladen od chwili, gdy odczytała go w czasie pielgrzymki na pole bitwy pod Arnheim. Postanowiła nie spocząć, dopóki — pisała później — nie będzie oddana część temu polskiemu żołnierzowi, „aby choć w części złagodzić tragedię jego śmierci”.

Wspólnie ze Zw. Polskich
© Musées de Grasse, Alpes-Maritimes

Spadochroniarzy, który do załatwienia tej sprawy wydelegował kol. H. Archutowski, rozpoczęto poszukiwania. Zapiski Komisji głosiły, że ciało poległego oficera zostało pochowane w obecnym grobie w czerwcu 1948 r. i że były tam przeniesione z odosobnionego miejsca przy tamie w pobliżu promu, gdzie pochowano je pierwotnie, gdy wody Renu wyrzuciły je na brzeg. Zapiski wymieniały nazwisko mieszkańca Oosterbeek, który grzebał zwłoki po raz pierwszy i był potem przy ich przeniesieniu do nowego grobu na wspólnym cmentarzu.

W badaniach, przeprowadzonych przez polskie organizacje kombatanckie, ustalono, że z pośród poległych pod Arnheim oficerów Brygady Spadochronowej w stopniu kapitana, nie zidentyfikowano tylko zwłok jednego

fabryczną dla doskonale rozwijającego się Warsztatu Mechanicznego — Radiowego SPK, który otrzymał też potrzebny kapitał obrotowy, b) zakupiono trzy sklepy żywnościowe w ramach Centrali Handlowej SPK, która otrzymała też kredyt na Księgarnię SPK, c) oddano w dzierżawę zakupiony w ramach planu inwestycyjnego Cheniston Hotel.

Wszystkie te inwestycje okazały się celowe. Jeden tylko z zakupionych sklepów nie przynosił zysków netto.

Wykonano inwestycje w W. Brytanii, uzgodniono wytyczne tej akcji z Oddziałem „Francja”, udzielono pomocy organizacyjnej przy stworzeniu Domu SPK w Brukseli. Uzyskano po kilku miesiącach zabiegów zgodę Banku Angielskiego na transfer £ 30.000 do Kanady, z której to kwoty przekazano już £ 5.000 na stworzenie Domu Inwalidów w Kanadzie. W związku z tym przebywa obecnie w Kanadzie delegat Zarządu Gł. oraz zainteresowanego projektem Oddziału „Niemcy” — kol. Zawalich-Mowiński. Dalsze przekazy do SPK w Kanadzie nastąpią po uzgodnieniu planu życia tych kwot.

Zarząd Główny rozważa obecnie całość planu inwestycji na Domy Kombatanckie poza W. Brytanią.

Inne sprawy.

Aby usprawnić działalność placówek gospodarczych, Zarząd Gł. przeprowadził szereg zmian personalnych w kierownictwie tych placówek, przeprowadza reorganizację Centrali Handlowej, gospodarki Domów w Londynie i Edynburgu oraz współdziała z Zarządem Oddziału Francja w sprzedaży „Ancomu”.

Gospodarka budżetowa.

Wobec tego, że niektóre pozycje dochodów w bież. budżecie zwyczajnym zawiodły,

(Dokończenie na str. 2)

